

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 443, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedzielę od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 gr 00, za granicę 8 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 lam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p.t. „ŻYCIE” Nr. 8

Niniejszem zawiadamiam Szanowną Klijentelę, że

ZAKŁAD KRAWIECKI

1281-05

WINCENTEGO BIERNIKIEWICZA

został przeniesiony do nowego lokalu przy ulicy Wielka Pohulanka 6 (wejście z ulicy).

Zakład przyjmuje wszelkie roboty w zakresie krawiectwa wchodzące.

Pl. Orzeszkowej 3
„Biblioteka Nowości”
Dziela klasyczne
Ostatnie nowości
(polskie i francuskie)
Wypożycza i kupuje
Czynna od 11 do 18, w święta
od 12-14. 1800-1

Dr. med. J. DOBRZANSKI
GINEKOLOG
Przeniósł się na ul. Żewalną Nr. 8 m. 3.
Przyjmuje codziennie od 4-5 p. p.
810-53

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.

SPÓŁDZIELCZY BANK

RZEMIEŚLNİKÓW I KUPCÓW POLSKICH W WILNIE

niniejszem przypomina P. P. Udziałowcom, iż Walne Zgromadzenie Udziałowców odbędzie się dnia 23 lutego b. r. (w niedzielę) w lokalu Banku przy ul. Niemieckiej 25, o godzinie 4-ej (ze względu na Wiec) z porządkiem obrad jak w rozestanych zawiadomieniach. 106-or

Konferencja u p. premiera.

(Telefonom od własnego korespondenta).

WARSZAWA. P. premier Bartel przyjął w sobotę pp. ministrów: Jante-Polczyńskiego, Matakiewicza, Józefskiego i Matuzewskiego.

Zjazd związków komunalnych.

WARSZAWA, 22.2. (Pat.). — W dniu 23 b. m. o godz. 11 przed południem rozpocznie swe obrady doroczny zjazd przedstawicieli powiatowych związków komunalnych z całej Rzeczypospolitej.

Spis ludności w Łotwie ze szkodą Polaków

RYGA. — W związku z nadużyciami, popełnionymi podczas powszechnego spisu ludności na Łotwie, zarząd centralny związku Polaków w Łotwie, chcąc posiadać rzetelny i konkretny ma-

teriał o nadużyciach, wydał odezwę, wzywającą ludność polską do składania danych o nadużyciach. Zarząd postanowił u władz łotewskich interwenjować.

Alarmy wojenne na granicy rumuńsko-sowieckiej.

WIEDEN (A. T. E.) Prezes ministrów Maniu ogłosił urzędowe dementi alarmujących wiadomości o podejrzanym koncentracji wojsk sowieckich nad granicą Besarabską. Pomimo to, zaniepokojenie opinii publicznej jest w dalszym ciągu bardzo silne. Część prasy nie przywiązuje do ogłoszonego dementi żadnego znaczenia. „Currendul” donosi, że prezes ministrów Maniu odbył dziś 3-godzinną konferencję z ministrem wojny Cichowskim. Konferencja dotyczyła, jak pisze dziennik, całego szeregu wojskowych zarządzeń w Besarabji. Następnie prezes ministrów Maniu miał przyjąć posłów Anglii, Francji i Polski. Według informacji dziennika,

dyplomaci ci oświadczyli, że Rumunja może być pewna całkowitego poparcia tychże państw. Dziennik „Facla” twierdzi, że rząd sowiecki uważa obecny moment za odpowiedni do podjęcia wojny zaczepnej. „Uniwersum” jest tego samego zdania i przypuszcza, że armia sowiecka jest całkowicie gotowa do krwawej europejskiej wojny, którą zamierzają Sowjeti rozpocząć nad Dniestrem.

(Zamieszczamy wiadomość powyższą jedynie z obowiązku dziennikarskiego. Alarmujące wiadomości uważamy za zgola nieprawdopodobne, spowodowane zapewne jakąś szacherką giełdową lub spekulacją polityczną. Przyp. Red.).

Nowy gabinet francuski.

Jest to gabinet wybitnie lewicowy. — Nie wróżą mu długowieczności.

PARYŻ, 22.2. (Pat.) Odmowa Tardieu przyjęcia udziału w kombinacji, stanowiącej szeroką koncentrację, którą początkowo zamysłał Chautemps, zmusiła tego ostatniego do stworzenia gabinetu z udziałem radykałów, republikanów, socjalistów i członków t. zw. lewicy radykalnej. W ten sposób nowy rząd stanowi drugie wydanie tego, który w roku 1924 uformowany był przez Herriota. Jest to rząd radykalny. **Koła polityczne są zdania, że nowy gabinet nie jest długowieczny, wobec tego, że trudno mu będzie liczyć na odpowiednią większość.** Przy najpomyślniejszych warunkach gabinet Chautemps zebrać może jakieś 280 głosów lub 300 i to pod warunkiem, że socjaliści będą stale za nim głosować. Wystarczy jednak socjalistom powstrzymać się od głosowania z jakichkolwiek powodów i większość rządowa od razu spadnie do jakichś 200 głosów. Dlatego, aby zdobyć stałe poparcie socjalistów, Chautemps będzie musiał stale do nich się

stosować i wprowadzić do deklaracji rządowej minimum programu socjalistycznego. Lecz w takim znowu razie odechnie on od siebie grupę Danielou, czyli t. zw. lewicę radykalną, która łatwo wówczas może powrócić do swego poprzedniego stanowiska, solidarnego z grupą Tardieu.

PARYŻ, 22.2. (Pat.) W skład nowego gabinetu wchodzi 21 deputowanych, w tej liczbie 11 podsekretarzy stanu, 12 należy do grupy socjalistów-radykałów, 5 do lewicy radykalnej, jeden do niezależnej lewicy, 1 socjalista, 1 republikanin-socjalista, 1 dziki. Chautemps przedstawi dziś wieczorem prezydentowi republiki swych współpracowników. Wychodząc wczoraj o godzinie 20 min. 30 z pałacu Elizejskiego, Chautemps oświadczył dziennikarzom, iż gabinet przedsięwzięcie odpowiednie kroki, w celu zapewnienia ciągłości prac delegacji francuskiej w Londynie i Genewie. Rada gabinetowa zbierze się w poniedziałek o godzinie 9 min. 30.

Wynik wyborów w Japonji.

Zwycięstwo partji rządowej.

TOKJO, 22.2. (Pat.). (Reuter). Dotychczasowe rezultaty wyborów przedstawiają się jak następuje: partja rządowa Min-Seido—245 mandatów, partja opozycyjna Seiyukai—148 mandatów, proletarjusze—15 mandatów, niezależni—5, inne ugrupowania—8. Aczkolwiek ostateczne rezultaty nie są jeszcze znane, to jednak na podstawie obecnych danych już

można stwierdzić znaczną większość rządową. Wobec obsadzenia przez rząd połowy miejsc w parlamencie stabilizacja sytuacji politycznej w Japonji wydaje się zapewnioną. Rząd będzie mógł prowadzić w dalszym ciągu swoją politykę gospodarczą i społeczną, bez obawy jakichkolwiek trudności.

Wizyta kanclerza austriackiego w Berlinie

BERLIN, 22.2. (Pat.) Dziś o godz. 8.56 rano przybył tu kanclerz austriacki dr. Schober w towarzystwie generalnego sekretarza departamentu spraw zagranicznych Petera i posła niemieckiego w Wiedniu hr. Lerchenfelda.

BERLIN, 22.2. (Pat.) Dzienniki popołudniowe komentują obszernie znaczenie wizyty kanclerza Schobera w Berlinie. „Vossische Ztg.” pisze: W Berlinie można będzie przedstawicielom Austrii wyłuszczyć wszystko, o czym reprezentanci rządu niemieckiego nie odważyli się dotychczas mówić głośno. W Hadze uzyskali Rzesza i Austrija większą swobodę działania.

Chodzi pro prostu o to, ażeby Europa zrozumiała, iż można wprawdzie powstrzymać, ale nie można przeszkodzić urzeczywistnieniu idei jedności niemieckiej. Min-Curtius przejął wielki obowiązek moralny w spuście po min. Strememannie, który uważał, że po opróżnieniu Nadrenji Anschluss z Austrią jest najważniejszym problemem polityki zagranicznej Niemiec. „Vorwaerts” wita kanclerza Schobera jako szefa rządu republiki austriackiej, utrzymując z naciskiem, że ogół niemiecki oddawna uwa-

ża Austrię za państwo, należące do związku Rzeszy.

Higenbergowski „Tag” wyraża nadzieję, iż w rokowaniach niemiecko-austriackich, które toczyć się będą z okazji pobytu kanclerza Schobera w Berlinie, przedstawiciele Rzeszy postarają się usunąć na bok względy małosłowne, kiedy chodzi o częściowe przynajmniej zniesienie granic, wytyczonych między Niemcami a Austrią. „Kreuzzeitg.” wita w kanclerzu Schoberze „meza stanu, a równocześnie Niemca, który w Austrii reprezentuje Rzeszę niemiecką”.

Biurokracja niemiecka—pisze dziennik—o ile potrafi na chwilę otrząsnąć się z francusko-polskiej psychozy porozumienia, powinna zrozumieć, że nie wolno jej dopuścić do tego, aby plany federacji naddunajskiej doszły do skutku bez udziału Niemiec. „Germania” nawołuje do wykorzystania okazji pobytu delegacji austriackiej w Berlinie dla zapoczątkowania bez względu na traktat wersalski i rokowania z Polską aktywnej polityki anchlussowej, przynajmniej w płaszczyźnie gospodarczej, prowadzącej przede wszystkim do niemiecko-austriackiej unji celnej.

Dziecko katolickie powinno mieć katolickiego nauczyciela.

J. E. biskup Lisecki o prawach dziecka katolickiego.

W tych dniach odbył się w Katowicach zjazd Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych (T. N. S. W.), na którym przemawiał J. E. biskup śląski, ks. Lisecki, przedstawiając poglądy katolickie na sprawę wychowania dzieci. Z przemówienia tego podajemy poniższą część, w której dostojny mówca wspomina o prawach dziecka katolickiego:

— „Kościołowi Chrystusowemu, a więc i nam, biskupom, i Wam, moi Panowie, wiernym dzieciom Jego, o jedno przedewszystkiem chodzi i na jednym zależy. Zależy nam i chodzi o to, by wreszcie w Polsce zrozumiana została i zwyciężyła zasada: **Dziecko katolickie ma być kształcone i powinno być wychowane w szkole katolickiej, dziecko katolickie powinno być tylko i wyłącznie w rękach nauczyciela katolickiego, katolickiego z głębi swego przekonania i katolickiego z całego życia swego.**

Ta zasada w Polsce zwy-

ciężyć musi. I bądźcie, moi Panowie, o tem przeświadczeni, że o zwycięstwo tej zasady, my, biskupi, duchowieństwo, cały nasz lud wierny, walczyć będziemy. I nie jest to i nie będzie walka, jak nas może ludzie złej woli o to posiadają, żadna walka o zagarnięcie szkoły, o władzę Kościoła czy duchowieństwa nad szkołą i nad nauczycielstwem. Broń Boże.

Kościół Chrystusowy zachłany nie jest, nie jest władzy żadny i chciwy. Nie. To walka o zasadę, to walka o myśl Bożą. Niel Kościół Chrystusowy nie więcej nie chce, jak tylko tego, by nauczyciel katolicki w szkole katolickiej w sercu dziecka katolickiego tak jasne i tak promienne rozpaliał żorze i słońca, iżby one myślały Bożą złością i przepłyły nawskroś całe życie człowieka, całe życie tej młodzieży, która obecnie w rękach Waszych, wzrasta Bogu na chwałę, a Ojczyźnie, a Polsce zmartwychwstałej na pożytek i chlubię!”

PRZECIWKO NIESKROMNYM MODOM.

Instrukcja św. Kongregacji Konsylium.

Jego Świętobliwość Papież Pius XI mocą najwyższego urzędu apostołskiego, który wypełnia w całym Kościele, nigdy nie przestał żywym słowem i pismem przypominać powiedzenia św. Pawła (1 do 2 Tym 2, 9, 10): „Niewiasty w ubiorze ochłodnym ze wstydem i miernością ubiegając się... jako przystoi niewiastom, obiecującym pobożność przez uczynki dobre”.

Bardzo często również przy każdej sposobności Ojciec św. ganił i z największą siłą potępiał nieskromny sposób ubierania się, który dzisiaj stał się już zwyczajem powszechnym nawet u kobiet i dziewcząt katolickich. Św. Kongregacja z polecenia Jego Świętobliwości postanowiła ustalić, co następuje:

1. Proboszczowie przedewszystkiem i kaznodzieje przy każdej sposobności, według słów Apostoła (2 Tymof. 4, 2), niech powiadają, nalegają, proszą, karzą, by niewiasty nosiły ubiór, któryby tchnął wstydlivością i był ozdobą i ochroną cnoty i niech upominają rodziców, by nie pozwalali córkom ubierać się nieskromnie.

2. Rodzice niechaj dokładają szczególnych starań, by dziewczęta od zarania życia były uświadomione w nauce chrześcijańskiej i niechaj ze wszelką gorliwością słowem i przykładem rozwijają w ich sercach umiłowanie cnoty skromności i czystości.

3. Również rodzice niechaj nie pozwalają córkom na publiczne ćwiczenia i wstępy gimnastyczne, a jeżeli byłyby do tego zmusza-

ne, niechaj starają się, by były ubrane przyzwoicie.

4. Przełożone pensjonatów i nauczycielki szkolne niechaj dokładają starań, by wyrobić w duszach dziewczęcych umiłowanie skromności.

5. Również przełożone i nauczycielki niechaj nie przyjmują do pensjonatów i szkół dziewcząt, które się nieskromnie ubierają.

6. Zakonnice, niech nie przyjmują do swych pensjonatów, szkół, oratorjów i świetlic dziewcząt, które nie zachowują chrześcijańskiej poprawności w ubraniu; jeżeliby zaś po przyjęciu nie zachowały tego — nie należy ich trzymać.

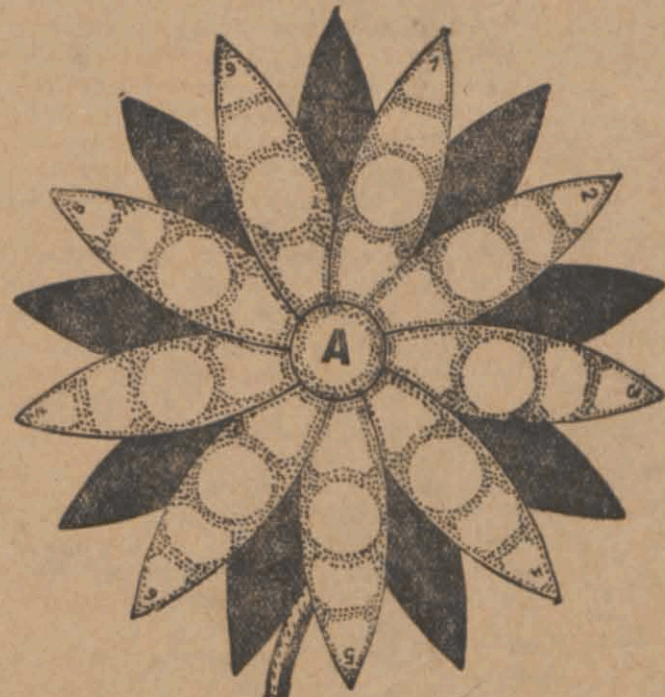
7. Należy zakładać i rozwijać stowarzyszenia żeńskie, któreby rada, przykładem i czynem dążyły do powstrzymania nadużyć, jakie się dzieją w noszeniu ubrań, przeciwnych skromności chrześcijańskiej, i do popierania skromności i przyzwoitości w ubraniu.

8. Do religijnych stowarzyszeń żeńskich nie należy przyjmować dziewcząt i kobiet, któreby się nieskromnie ubierały.

9. Dziewczęta i kobiety, które się nieprzyzwoicie ubierają, winny być niedopuszczane do Stolu Pańskiego i do godności chrześcijańskich mitek przy Sakramentach Chrztu i Bierzmowania. W niektórych wypadkach nie należy im nawet pozwolić na wejście do kościoła.

10. W uroczystości Najśw. Marij Panny, proboszczowie i kapłani, winni w odpowiednich słowach zachęcać i pobudzać kobiety do chrześcijańskiej skromności w ubiorze.

KONKURS Firmy FASCINATA



Objaśnienia. W jasne płatki kwiatu wpisano pionowo 9 wyrazów o podanym znaczeniu. Literę w kółkach dają rozwiązania.

- 1) Imię żeńskie.
- 2) Miasto w Czechach.
- 3) Rzeka w Polsce.
- 4) Inaczej słusność.
- 5) Inaczej orszak.
- 6) Słiek na wodę.
- 7) Inaczej kolonja.
- 8) Część sruby.
- 9) Inaczej Chórą-gle w.

Między osobami nadsyłającymi prawidłowe rozwiązanie zostaną losowane następujące premje: 1) Patefon szwajcarski, 2) Aparat fotograficzny, 3) Manicure, 4) Kasetu luksus, z przybarami toaletowymi, 5) Złote pióro w kasecie firmy Montblanc i ponadto 50 dalszych premji (pięknych kaset) zawierających przybory kosmetyczne FASCINATA. Rozwiązania nadsyłać należy wraz z próbnym pudełeczkiem (opakowanie) z pojedynczej tuby kremu „FASCINATA”, do fabryki wyrobów kosmetycznych „FASCINATA” KRAKÓW ul. Certrudy 6. D. W. Każdy nadsyłający rozwiązanie otrzyma DARMO bez względu na wynik losowania jeden komplet próbek wyrobu FASCINATA. W dniu 24 maja odbędzie się w obecności rejenta losowanie premji, wyniki, którego zostaną ogłoszone dnia 30 maja b. r. 298-311

POGŁOSKI O PRZESILENIU.

Pod tytułem „plotki... plotki...” podaje ABC co następuje:

Incydent o zręczeniu się nieaktualności przez posłów BB, list w tej sprawie p. Bartla, wyjazd jego do Lwowa i ataki części prasy sanacyjnej na obecnego premiera, wywołały istną powódź plotek i pogłosek politycznych.

Opowiada się więc po kątach sejmowych, że grupa pułkownikowska jest bardzo niezadowolona z obecnego kursu i że z tego powodu p. Bartel, jest jakoby zachwiany. Szczególnie radykalnemu pogorszeniu miał ulec stosunek wzajemny p. Bartla i p. Sławka.

W związku z tem przebąkują

niektórzy, że natychmiast po „przepchaniu” budżetu p. Bartel ma ustąpić, a miejsce jego zająć ma obecny wojewoda wileński, p. Raczkiewicz.

Byłby to gabinet także „dwutorowy”, ale z silniejszym, niż dotychczas, nachyleniem ku stronie pułkownikowskiej.

Ile w tych pogłoskach prawdy — nie zdaliśmy się stwierdzić. „Gazeta Warsz.”, która powtarza te pogłoski, nazywa je „wyrazem pobożnych życzeń pułkowników”.

Niezawodnie są to narzęcie tylko... plotki i „pobożne życzenia”, z drugiej strony jednak... niema dymu bez ognia.

«Polowanie» czekistów w Polsce na emigrantów rosyjskich.

Ohydny proceder polowania na niewygodnych sobie ludzi, uprawiany przez agentów Czeki w obcych państwach, potwierdza p. Klementjew, były członek rosyjskiej organizacji emigracyjnej „Związku obrony ojczyzny i wolności” w rewelacjach, ogłoszonych w dzienniku „Za Swobodę”.

Klementjew podaje dwa fakty porwania emigrantów rosyjskich z obszaru Polski.

Pierwszy wypadek dotyczy byłego członka centralnego komitetu wykonawczego sowieckiej Białorusi Żylińskiego, który był

równocześnie członkiem tajnej organizacji sawinkowców i brał udział w akcji tej organizacji cji na terytorjum sowieckim. Żylińskiego, który zbiegł do Polski i zamieszkał w miasteczku Raków na pograniczu sowieckim, agenci czeki porwali dnia 25 lipca 1923 r., przeprowadzili przez granicę, a następnie rozstrzelali.

Drugi wypadek porwania dotyczy Białorusina Kaleczyca, którego czekiści uprowadzili ze Stołpców

Odezwa.

Powojenny upadek obyczajów w postaci niedopuszczalnej mody, tańców i t. p. spowodował niedługożycie wystąpienie Stolicy Apostolskiej z potępieniem tych mód i tańców.

Choć obecnie daje się zauważyć znaczne polepszenie w tej sprawie, jednakowoż jeszcze nie jest tak, jak być powinno i jak tego żąda Stolica Apostolska.

To też niżej podpisane organizacje zwracają się tak do swych

członkiń, jak i do ogółu kobiet, by dążyły najusilniej do podniesienia obyczajów do poziomu należącego we wszelkich przejawach życia indywidualnego i zbiorowego.

Wilno, dn. 20 lutego 1930 r.

Liga Katolicka — Związek Archidiecezjalny Stowarzyszeń Kobiet Katolickich.

Narodowa Organizacja Kobiet.

Związek Katolicki Polek.

T-wo Koło Polek.

T-wo Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Sodalicia Marjańska Pań.

Komunikat Stronnictwa Narodowego.

Dnia 2 marca w niedzielę o godz. 12 i pół. odbędzie się

Wielkie Zebranie Polityczne

CZŁONKÓW I SYMPATYKÓW

STRONNICTWA NARODOWEGO,

na którym poseł Pomorza na Sejm

Redaktor STEFAN SACHA

wygłosi referat o sytuacji politycznej.

Karty wstępu dla sympatyków można otrzymać od wtorku w Sekretarjacie Dominikańska 4.

Najlepiej oszczędza ten, kto kupuje dobry krajowy towar i nie przepłaca! —9 a

Polska Składnica Galanteryjna
WYTWÓRNIA POŃCZOCH, SKARPEK I RĘKAWICZEK
FRANCISZEK FRŁICKA
Wilno, ul. Zamkowa 9, róg Skopówk. — Telefon 6-45.
Najtańsze źródło kupna niel. pończoch skarpetek i bielizny.

Gra Niemiec.

Umowa t. zw. wyrównawcza polsko-niemiecka z 31-go października 1929 wywołała w Polsce, z powodu niektórych swych postanowień, nietykalne zastrzeżenia, ale żywiłową niechęć. Naogół biorąc, zostawiono narazie na boku, aż do ogłoszenia dokładnych zestawień liczbowych, sprawę wzajemnych zrzeczeń się pieniędzy ze strony Polski i ze strony Niemiec, które powinny się równoważyć i w których Niemcy z pewnością strat nie ponieśli, jak wynika z zestawień ogólnych. Ale już ogólne i całkowite zrzeczenie się przez Polskę pozostałych niemieckich praw likwidacji mienia niemieckiego na Pomorzu, w Wielkopolsce i na Górnym Śląsku, gdzie są one szczególnie rozległe w dziedzinie własności przemysłowej, musiało być uznane za rzucające, skoro nawet Plan Young'a, w swym dziale 9-ym, zaleca tę likwidację w związku z przywróceniem ogólnego zaufania, a tymczasem Niemcy podkopują wszelkie zaufanie roszczeniami w sprawie granic i obszarów Polski. Niemniej rażącym musiało się wydać zobowiązanie ze strony Rządu Polskiego, iż nie będzie korzystał z prawa odpustu na 12.000 osad po śmierci obecnych posiadaczy, gdyż są to obywateli polscy, o których z Niemcami mówić nie należy. Dla tych względów oceniano w Polsce ujemnie umowę z 31-go października 1929, chociaż powszechnie jest u nas przekonanie, że rozsądne wyrównywanie spraw spornych z Niemcami jest oczywiście pożądane.

No, a w Niemczech, pyta przeciętny obywatel polski, czy oni tam bardzo są zadowoleni z tej umowy, która daje im tak wyraźne korzyści?

Ale nie od dzisiaj wiadomo, że w Niemczech ujawnia się niezadowolenie z umowy w sposób jeszcze gwałtowniejszy niż w Polsce.

Różnica główna między wyrażeniami niezadowolenia z umowy w Polsce a w Niemczech jest taka, że w Polsce mówi się wyraźnie, jakie postanowienia są dla nas niekorzystne, a w Niemczech krąży się i baka to i owo, zarzyskując tylko niedomówieniami właściwe powody.

Jeśli jednak złożyć razem te wszystkie niedomówienia brzmi z nich jeden głos:

— My wogóle nie chcemy umów z Polską i załatwiania spraw spornych czy wiszących, bo wolimy, aby pozostały one niewyrównane, oraz aby gromadziło się coraz więcej tarć.

Dążności dzisiejszej polityki Niemiec wobec Polski są dwójakie:

1. Oddzielić Polskę od umów zachodnich. Czyli wogóle podzielić stan prawno-polityczny Europy na gruncie międzynarodowym na dwa działy, zachodni i wschodni. Tak właśnie zamiast ogólnoeuropejskiego bezpieczeństwa, zamierzonego jeszcze do 1924 w Protokole Genewskim, podsunęli Niemcy od początku r. 1925 rozdział na bezpieczeństwo inne na zachodzie, a inne na wschodzie, dokonany w Locarno. Taksamo zmierzały wytrwale w r. 1926 i 1927 do wyłączenia Polski od załatwiania sprawy rozbrojenia Niemiec, choć była ona ogólna dla wszystkich Sprzymierzonych, a w r. 1928 i 1929 do wyłączenia Polski od załatwiania sprawy okupacji Nadrenji, chociaż była ona ustanowiona dla bezpieczeństwa ogólnego wszystkich Sprzymierzonych. I właśnie taksamo dążą one obecnie, dla zasady i dla jasności rysunku podzielonej na zachód i wschód Europy, do wyłączenia umów z Polską z całości umów w Hadze, a gdy nie można było oddzielić przy zawieraniu umów, oddzielić chcą przynajmniej w ratyfikacji.
2. Gromadzić niezatłwione sprawy z Polską. Czyli nie kruszyć narastającej góry całokształtu zatargu z Polską. Niemcy wliczają do tego całokształtu, obok wyrównań powojennych pieniężnych i prawnych i obok stosunków gospodarczych także... zmianę granic. Uważają, że najdogodniej dla nich będzie, aby to wszystko się piętrzyło i naraz uderzyło w Polskę.

Wobec prowokacji.

Warszawa, 22 lutego.

Komisja konstytucyjna, która w piątek rozpoczęła nareszcie dyskusję szczegółową nad poszczególnymi działami konstytucji, w danym momencie nad stanowiskiem Prezydenta, będzie musiała przeprowadzić żywą rozprawę nad zagadnieniem nietykalności poselskiej w samej izbie. Z czterech projektów, przedłożonych komisji, tylko dwa: Klubu Narodowego i BB., domagają się ograniczenia swawoli poselskiej, dwa inne: lewicy i centrum—stają na gruncie dotychczasowego stanu rzeczy t. zn. tolerowania trybuny parlamentarnej jako czynnika agitacyjnego.

Marszałek Daszyński jest socjalistą, holduje oczywiście skrajnemu liberalizmowi. Ale i ów liberalizm powinien mieć swoje granice. We wtorek jeden z komunistów wygłosił przy rozprawach nad ustawą o poborze rekruta prowokacyjne przemówienie. Był to niejaki Zarski, który świeżo otrzymał mandat z Warszawy, po Warszawskim-Warszawskim, zażywającym obecnie raju sowieckiego na łonie kominternu. Skoro się przypatrzy te taktyczne posłów komunistycznych w parlamencie jeszcze od Dąbala, odnosi się wrażenie, że wszyscy oni przemawiają do kominternu. Wystąpienia ich, noszące charakter wybitnie prowokatorski, zmierzają niemal wyłącznie do wywołania awantury po to, ażeby śledzący pilnie ich działalność dziennikarze sowieccy mogli natychmiast zatelefonować do pism sowieckich, że występują aktywnie i sprawują się dobrze. Chodzi niemal o cenzurki patentowanych komunistów, ażeby w razie czego mieć już odpowiednią gwarancję, że znajdzie się przytułek i zaopatrzenie w ojczyźnie sowieckiej.

Zarski wygłosił tak prowokacyjne przemówienie, że poseł Czetwertyński zwrócił się do marszałka z prośbą, by nie umieścił tego przemówienia w stenogramach, jako uchybiającego godności sejmu i patriotyzmu posłów. Zarski agitował w tem przemówieniu wojsko i insynuował Polsce tendencje, których absolutnie ani naród polski, ani rząd nie żywią.

Marszałek Daszyński jednak stanął na stanowisku doktrynerskiej wolności słowa i skonfiskował tylko poszczególne ustępy mowy Zarskiego. Doktryna górowała tutaj nad rzeczywistością i realnym interesem.

Posłów komunistycznych nie obowiazuje nic, ani formy, ani zwyczaj parlamentarne, ani też regulamin. Spełniają oni—trzeba im przyznać, że z ich stanowiska skrupulatnie—rolę prowokatorów. Zdaje się, że przedewszystkiem rzeczą marszałka sejmu powinno być ukrócenie tej swawoli poselskiej i zahamowanie nadużywa-

nia praw poselskich do propagandy destrukcyjnej i do rozszarpania państwa.

W piątek był zaraz drugi przykład tej destrukcji. Pos Zahidny zalił się marszałkowi na zarządzenie przez sąd lwowski konfiskaty jego przemówień sejmowych. Marszałek obiecał się tą sprawą zająć. Zahidny jest przedstawicielem grupy Petruszewicza w sejmie polskim. A wiadomo, że Petruszewicz służy odrazu dwóm bogom: Berlinowi i Moskwie. Zahidny w swych oświadczeniach grawitował ku Rosji sowieckiej, jako przedstawiciel, jeśli można tak powiedzieć, nacjonalistycznego komunizmu ukraińskiego. I jego przemówienia były typowymi prowokacjami. Jak bardzo one prowokowały, dość wspomnieć, że nawet wypowiedzi ze stoicyzmu marszałka Daszyńskiego, który wśród oklasków całej izby wystąpił przeciwko podsuwaniu terminów „Ukrainy zachodniej”. Było to przed półtora rokiem, a jakże dzisiaj jesteśmy daleko od tej chwili, jakże staliśmy się o wiele mniej wrażliwi na wszystkie prowokacje i na wszystkie wystąpienia komunistyczno-separatystyczne.

Zdumienie już ognia słuchacza, kiedy słucha tych wszystkich wystąpień, jakie legalizują wszelkie tendencje odśrodkowe i separatystyczne, rodzi się głuchy bunt przeciwko nadmiernej tolerancji i zgubnemu humanitaryzmowi, dopuszczającemu do takiej rozkładającej roboty. Niezrozumiałe jest wprost, jak można tolerować te prowokacyjne ekscesy, i jak nie można znaleźć środków, aby zniewolić posłów do szanowania i przestrzegania ślubowania poselskiego.

Każdy z nas wysoko ceni wolność, swobodę myśli, możliwość wypowiedziania swych przekonań. Ale i ona musi mieć granice, która się kończy tam, gdzie wolność przestaje służyć narodowi i państwu, a staje się tylko czynnikiem rozkładu. Tolerancja tylko podsyca separatystów. Rada miejska poznańska, w której pojawił się wniosek o pozbawienie prawa przemawiania tych, co szkoda państwu, dała znakomity przykład rozwiązania tego problemu. Wice-marszałek Czetwertyński, wykluczył momentalnie, poparty przez całą izbę, komunistę na miesiąc. A marszałek Daszyński za bezelne wystąpienie Zarskiego skazał go tylko na wykluczenie z trzech posiedzeń. Kiedyś w r. 1920 Dąbala wygłosił przemówienie wybitnie antypaństwowe. Reakcja była wówczas taka, że nikt o nim nie wspominał. Niema śladu z tego wystąpienia w protokołach sejmowych, niema o nim śladu w sprawozdaniach dziennikarskich. Trzeba te metody copędzej i dzisiaj zastosować! H. W.

DOM BANKOWY BUNIMOWICZ

WILNO WIELKA 44

poczynając od dnia 20 bież. lutego obniżył stopę % z tytułu dyskonta weksli, pożyczek i inn. operacji do 12% w stosunku rocznym i jednocześnie zmniejszył o 1% rocznie wysokość % oplatnych za wkłady a vista, rachunki bieżące i wkłady terminowe (za wkłady, których termin jeszcze nie upłynął, umówiony % pozostaje bez zmiany). 101 D

W państwie antychrysta.

Prześladowania religijne w Rosji.

Wbrew zaprzeczeniom władz sowieckich, na całym terytorjum Rosji trwają masowe represje w stosunku do cerkwi. „Krasnaja Gazeta” z jednego tylko tygodnia donosi o następujących wypadkach: W Piotrogradzie wywiad miejski opracowuje dekret, który zakazuje ma cerkwiom posługiwania się dzwonami cerkiewnymi; w Piotrogradzkiej Ławrze Aleksandro-Newskiej zamknięto cerkiew Skorbaszczeńską; na cmentarzu Wolkowym w Piotrogradzie zamknięto cerkiew Zbawiciela, w której gmachu urządzone będzie krematorium; na perspektywie Zagrodnej zamknięto cerkiew Koniewską, poatem w Piotrogradzie zamknięto kaplicę św. Paraskiewy, zaś czczony przez ludność św. obraz przewieziono do sowieckiego muzeum; w Kronstadtzie skonfiskowano dzwony z dzwonnicy soboru św. Andrzeja, oraz poczyniono przygotowania do zamknięcia tego soboru; w Aladyrze zamknięto 6 cerkwi prawosł., skonfiskowano dzwony w cerkwiach, w miejscowościach: Jamskiej-Posad, Achmatowo i Berezowskiej Majdan.

Jednocześnie donoszą z Mińska, że akcja przeciwko duchowieństwu katolickiemu, oraz religij, coraz bardziej się rozszerza. Ostatnio zamknięto kościoły w Kojdanowie, Piaszowie, Traszewszczyźnie, Maciejowicach i Klemiszewie.

Z Kijowa donoszą, że wszystkie kościoły katolickie na terenie Ukrainy sowieckiej mają być zamknięte do dnia 1 maja. Organizacja bezbożników kijowskich wniosła podanie o pozwolenie wysadzenia dynamitem kościoła św. Aleksandra w Kijowie.

Wysadzenie odbędzie się prawdopodobnie w dniu 1 maja, dla oświetlenia święta międzynarodówki.

Wszystko to już było...

To, co się dziś dzieje w Sowietach z racji prześladowania religij nie jest ani nowe ani oryginalne... „Wszystko to już było...” powiada Ben Akiba. Wystarczy zażreć do roczników wielkiej rewolucji francuskiej:

W roku 1795 pojawiło się następujące ogłoszenie:

„Katedra w Metz do wynajęcia. Zwracamy uwagę obywateli, że w d. 4 Floreala roku 3 Republiki Francuskiej jednej i niepodzielnej a według starego sposobu obliczenia czasu 25 kwietnia

1795 r. o g. 9 rano, w obecności burmistrza okręgu Metz, oddana zostanie w dzierżawę więcej dającemu, na 3, 6 lub 9 katedra w Metz. Zgłaszać się do lokalu b. katedry w Metz”.

Sowiety mogłyby się cośkolwiek nauczyć od historii, gdyby zechciały uważnie badać jej karty. Bóg jest wielki i potężny i ma na swoje usługi największą moc Czas. Czas sprawi, że Sowiety i ich prześladowania religijne miną jak zły sen, a historia napisze na swych kartach imiona prześladowców ku pogardzie przyszłych pokoleń kulturalnych ludzkości.

Bolszewicy są jak sztabcy z 3 klasy, którym imponuje... ich własna śmiałość. Upajają się nią jak głupcy.

Z krwawej kroniki.

Pisma sowieckie donoszą o krwawych egzekucjach, które dokonywane są w rozmaitych miejscowościach ZSSR na podstawie wyroków sowieckich sądów, oraz w wypadkach zemsty ze strony ludności. W okręgu twerskim doszło na terenie gmin jasinowskiej i turginowskiej do powstania chłopów przeciwko sowietom. Podczas powstania raniony był sekretarz miejscowej komunistycznej organizacji partyjnej. Po stłumieniu powstania sowiety rozstrzelali prawosławnego duchownego. Wojnowa, psalmistę Muchotina i chłopów: Galcewa, Basakakowa, Szczelkuszina, Zielonowa i Szczukina. W Tule skazani zostali na rozstrzelanie pod zarzutem nadużyć na niekorzyść skarbu sowieckiego: kierownik okręgowego urzędu skarbowego, Pietruszewicz, i 4-ej kupy.

W Czerkasach, na sowieckiej Ukrainie, sąd skazał na karę śmierci 3-ich chłopów, oskarżonych o udział w zamordowaniu komunisty, Liczmana, w Baku GPU aresztowało pod zarzutem kontrowersji 2 oficerów i 19 członków załogi sowieckiego statku „Iran”. We wsi Kulnia, w okręgu żytomierskim, chłopci dokonali napadu na członków sowieckiej narađy, raniąc nauczyciela komunistę. W okręgu melitopolskim wrzucono bombę do lokalu sowietu wiejskiego w Honerce, oraz zabito członka rejonowego komitetu wykonawczego sowietów, Akimenkę.

Według urzędowych danych, w ciągu ostatnich 3 miesięcy na wsi zanotowano 600 napadów włościan przeciwko kolektywizacji na urzędników sowieckich, przyczem w 480 wypadkach dokonano zabójstwa.

Kaisera karmelki pierścionka IODŁAMI

Przez 40 lat wyrobiony w Wilnie wiodłami karmelki pierścionka. Znakomity smak i wyjątkowo miękki. Zawsze jest to frazda wyjątkowa i polska. Zapraszamy do spróbowania. Dobrej jakości i zdrowej. Dobrej jakości i zdrowej.

„Rzecz czarnolesska”

Wpierw targować śledziami, naftą czy żelazem, Mając wszy za kolnierzem i cuchnąc na dystans; Albo na czarnej giełdzie niejednemu plus-gastwem Usprawiedliwiać swoją „minimum d'existence”.

Potem szmuglować grecko, czego żaden kanar Nie zwęcha (a jak zwęcha—zwęchać się z kanarem); Albo jeszcze kokosowy interes: lupanar, Lub jeszcze lepiej: żywym handlować towarem.

A w końcu do Bolszewicy wyjechać ekspresem, I tam z dotychczasowym przedstawicielem stajem; I mile polecchany pod swoim adresem Będąc — zostać ludowym panem komisarzem...

Oto szlaki kariery dla ambitnej młodzi Wybranego narodu, przez dziesięciolecie Ostatnie utrwalone. Znaczący się gość, ze los im — jak dotychczas — wciąż sprzyja na świecie...

Wobec tego wszystkiego — coż to za wypadek? Nie istnyż miszgener — ten bezczelny Judel, Co zamiast być w Sowdepji jak Trocki lub Radek, Poszczekuję na polskim Parnasie — jak pudel?...

Roi niby o jakichś migdałach niebieskich, Wprzegając w polskie rymy swój gardłowy szwargot O zuchwałych filacjach wrzokom czar-noleskich, A cuchnący cebulą i olejem gargot...

Dostojewski przewidział, że żyd Rosję zgubi Ale nikt nie przeniknął jaki los zgłowaw Polsce, co się tak stroi w splendor przedków lubi: Że... w niej Żyd Kochanowskiem będzie proklamowany!!! Zygmunt Tyski.

Ze świata.

Zareczyny księżniczki Ileany z młodym księciem Pszczyńskim zerwane.

Donoszą z Bukaresztu o wielkim skandalu, jaki powstał na królewskim dworze rumuńskim. Zareczyny księżniczki Ileany z synem księcia Pszczyńskiego zostały zerwane. Powodem tego był przedewszystkiem fakt, że młody magnat niemiecki opuszczając po zareczynach Bukareszt „zapomniał” uregulować jubilerowi rachunek za... pierścionek zaręczynowy. Jubiler czekał przez czas dość długi, w końcu jednak posłał rachunek do dworu królewskiego, gdzie go dla uniknięcia skandalu zapłacono ze skatuly królewskiej.

Już po tej nieprzyjemnej historii wyszło na jaw, że narzeczony miał przed sądem berlińskim proces o wyrokowania seksualne i że w procesie tym zapadł wyrok skazujący. W kołach politycznych zaszedł mówić, iż królowa Marja zbyt pohopnie przeprowadziła w rządzie uchwałę, nadającą księciu Pszczyńskiemu tytuł księcia rumuńskiego i że o ślubie z księżniczką Ileaną nie może być mowy. Premier Maniu zaprosił do siebie przedstawicieli prasy, których prosił o to, aby się nie rozpisywali o skandalu. Oświadczył nadto dziennikarzom, że jakkolwiek młody arystokrata niemiecki istotnie został skazany w Berlinie przez sąd I-ej instancji za wyrokowania seksualne, to jednak sąd apelacyjny uwolnił go od winy i kary. Mimo to, jeśli się okaże, że oskarżenie przeciwko księciu nie było intrygą polityczną, rząd rumuński nigdy do małżeństwa nie dopuści.

Władze sowieckie zmuszone są wysłać całe dywizje wojska na wieś, aby przeprowadzić tę zniechęconą przez ludność wiejską kolektywizację. Okazuje się jednak, że jedno wojsko nie wystarcza. Władze sowieckie organizują więc t. zw. brigady robotników, inżynierów, buchalterów, studentów, lekarzy i t. d., które również wysyłają na wieś. W ostatnich dniach zmobilizowano 40 radnych miejskich Mińska, którzy udają się na wieś, jako apostołowie kolektywizacji.

Samosąd.

W pogranicznej miejscowości Antonowicze, w rejonie Dżisny, grupa włościan utopiła zastępcę komendanta straży sowieckiej i żołnierza. Powodem tego strasznego samosądu było uwiedzenie kilku młodych dziewcząt przez straconych.

Protest.

Do głębi oburzeni wywodami podprokuratora w toczącym się procesie w Sądzie Najwyższym o zwrot zagrabionych majątków powstańców przez moskali—przyłączamy się do licznych w tej sprawie protestów logicznie i zdrowo myślącego społeczeństwa polskiego.

Wilno, 22 lutego 1930 r.

Witcza Ryszard Jan, Korolko Józef, Wałkowska Walentyna, Szymańska Marja, Hermanowski Tadeusz, Zieliński Adam, Ossowska Stejpana, Szell Emilja, Wieliczkońska Zofja, Sobolewski Karol, Korzon Augustyn, Grejor Józef, Nowicka Helena, Bouffalówna Jadwiga, Komorowska Eleonora, Garniewicz Jerzy, Lupinowiczówna Marja, Downarowiczówna

na Marja, Pawłowicz Jan, Januszewski Tadeusz, Miezian Adam, Lukaszewicz Władysław, Gotowiecki Adolf, Orzykowski Eugeniusz, Karpowicz Czesław, Koziółówna Eugenia.

Polska Korporacja Akademicka Cresovia wyrażając swe najgłębsze oburzenie z powodu niesłychanych zwrotów, użytych przez p. Steuermarka w Sądzie Najwyższym uważa, że nie wolno p. Steuermarkowi zapominać, że jest jednak polskim podprokuratorem i lekceważąc się odzywać o Tych, których Polska cała, jak długa i szeroka, jako największych Swoich Bohaterów czei i szanuje.

(—) W imieniu Korporacji
(—) Stanisław Bukraba com. Prezes.
(—) Czesław - Karol Kozłowski com. Sekretarz.

Jest rzeczą jasną, że Niemcy nie mogą przyznać się w rokowaniach międzynarodowych, w szerokim gronie europejskim, do takich pojęć i dążeń. Stąd wynika osobliwa postać aktów prawnych międzynarodowych z udziałem Niemiec w ostatnim pięcioleciu. Dyplomacja niemiecka znaczy wszystkie te akty znamiennie podejść, furteczek, kruczków, zostawiających wolne przejścia dla tych pojęć, których nie mogą jawnie głosić.

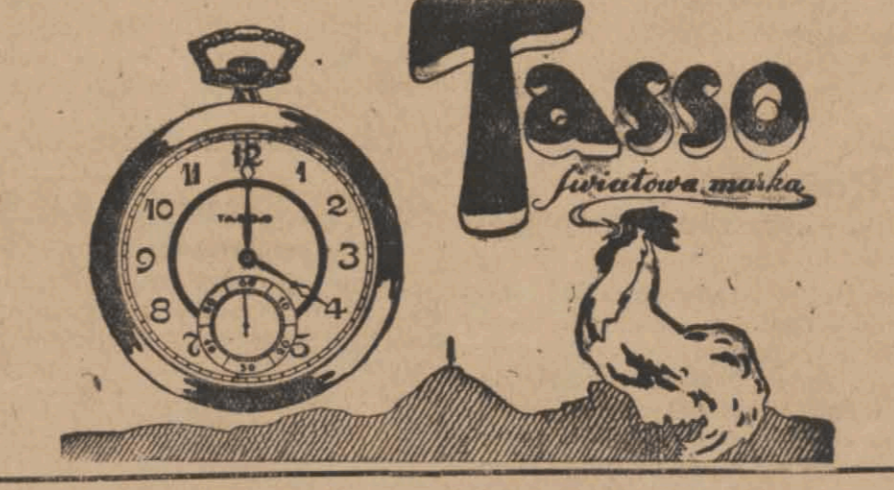
Tak było w Locarno. W układach z Locarno nigdzie nie jest wyraźnie powiedziane, że dzieli się bezpieczeństwo Europy na zachodnie i na wschodnie, oraz, że są w tych układach uczestnicy rzeczywiści i doczepieni. P. Skrzyński, wróciwszy z Locarno, był przekonany i zapewniał rodaków w kraju, że on brał udział w układach w Locarno, oraz, że zapewnił tam bezpieczeństwo Polski. Trzeba było dopiero pokazać mu podejścia, furteczy i kruczki. Dzisiaj już wszyscy widzą, że te oszustwa prawne były jedynym udziałem Polski w Locarno.

Podobnie w Hadze. Przede-

wszystkiem podzielono tam tę naradę, wskutek żądania Niemiec, na część polityczną o bezpieczeństwo, w której Polska nie brała udziału, ale tylko Europa Zachodnia z Niemcami, oraz na część gospodarczą o odszkodowaniach i wyrównaniach, która była ogólna. W Hadze, wobec Europy całej, nie mogły Niemcy rozdzielić układu pieniężnego i nie mogły oświadczyć, że z Polską nie chcą układów, bo czekają na sprawę zmiany granic. Ale przygotowały sobie w układaniu przepisów umowy futteczyki, która miały im pomóc do wysunięcia po Hadze, już nie przy wspólnym stole obrad, twierdzenia, że właściwie układ z Europą Zachodnią ma być czemś osobnym, że sprawa z Polską jest osobna, że niema... jednej Europy.

Dotychczasowy bieg rokowań od r. 1925, jest zwykle taki, że dyplomacja europejska w różnych niedociągnięciach pozostawia Niemcom te właśnie mniejsze lub większe futteczyki, w których niedługo potem zjawiają się one z miną z głupia frant.

Stanisław Stroniski.



Z Białorusi Sowieckiej.

Bunt więźniów w Orszy.

Z Pogranicza donoszą, iż w więzieniu w Orszy wybuchł bunt więźniów politycznych i kryminalnych. Bunt więźniów poprzedziła głodówka generalna, którą straż więzienna usiłowała zlikwidować siłą. W odpowiedzi więźniowie

rozbroili strażników, pozamykali ich w celach, sami zaś w ilości 200 osób w nocy rzucili się do ucieczki.

Podczas oblwy 3 więźniów zastrzelono oraz wylapano w lasach i po wsiach z górą 100 osób.

Katastrofa kolejowa.

dwa konduktorzy. Również uległy zupełnemu rozbiću 2 parowozy i 15 wagonów.

Katastrofa nastąpiła z winy naczelnika stacji Warankowa, którego aresztowano. (d).


Mobilizacja była.

MIŃSK. 22.2. (Pat.). Prasa tujejsza donosi, że moskiewskie władze naczelne przesyłały do władz białoruskich w Mińsku telegramy ostry namiętnie z powodu katastrofalnego stanu mobilizacji była dla

MIŃSK. 22.2. (Pat.). Jak dalece włościństwo białoruskie głuche jest nietylko na wezwania,

ale nawet na prześladowania w związku z przeprowadzaniem kolektywizacji, świadczy fakt, że

Szczyt techniki głośnikowej
MARCONI
 elektrodynamiczny



KRONIKA.

Z miasta.

Nowy kierownik ruchu samochodowego. W wyniku ogłoszonego konkursu, na referenta ruchu samochodowego przy wydziale drogowym Magistratu m. Wilna, prezydent miasta mianował referentem p. Czesława Mierzwskiego.

Sprawy miejskie.

Posiedzenie komisji gospodarczej. We środę 26 b. m. o godz. 20-iej w lokalu Magistratu m. Wilna odbędzie się posiedzenie komisji gospodarczej z następującym porządkiem dziennym: 1. Sprawa zamiany działek ziemi z Kasą Chorych (przy ul. Nowogródzkiej). 2. Sprawa zamiany działek ziemi przy ul. Nowogródzkiej. 3. Sprawa modyfikacji uchwały Rady Miejskiej z dn. 27.V. 1929 r. w przedmiocie nabycia gruntów prywatnych w związku z przeniesieniem rynku Nowogródzkiego.

Posiedzenie Rady Miejskiej. We czwartek 27 b. m. o godz. 20-iej odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny pomiędzy innymi obejmuje:

1. Odpowiedzi na interpelacje, zgłoszone na posiedzeniu Rady Miejskiej w dn. 27.I. 1930 r.
2. Wnioski w sprawie przeniesienia kredytów w budżecie 1929/30 roku.
- 3) Wniosek w sprawie uruchomienia miejskiej bocznicy kolejowej.
4. Wnioski w sprawach: a) zmiany sposobu obliczania ilości wody zużywanej z wodociągów miejskich i ustalenia ceny za 1 mtr. sześć, wody; b) utrzymania na r. 1930/31 100 /-ej skali opłat kanalizacyjnych od posesy, przylegających do ulic, gdzie są czynne kanały i wodociągi; c) zmiany § 8 przepisów w przedmiocie korzystania z miejskiej wody i urządzeń kanalizacyjnych.
5. Projekt statutu o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników miejskich i ich rodzin.
6. Projekt przepisów miejscowych w przedmiocie zapobiegania pożarom w obrębie m. Wilna.
7. Wniosek w sprawie zamiany działek ziemi z Kasą Chorych (przy ul. Nowogródzkiej).
8. Wniosek w sprawie zamiany działek przy ul. Nowogródzkiej z pp. Szutłowiczową, Pukpiewicową i Klukową.
9. Wniosek w sprawie modyfikacji uchwały Rady Miejskiej z dnia 27.V. 1929 r. w przedmiocie nabycia gruntów prywatnych w związku z przeniesieniem rynku Nowogródzkiego.

Bezrobotni domagają się pracy. W dniu wczorajszym, do prezydenta miasta mec. Folejwskiego, zwróciła się delegacja bezrobotnych, która w imieniu 250 bezrobotnych, żądała zatrudnienia ich przy robotach miejskich. Prezydent miasta obiecał na poniedziałek 24 b. m. zwołać specjalne posiedzenie Magistratu, na które zostaną zaproszeni przedstawiciele bezrobotnych. Na posiedzeniu tem omówione będą sprawy bezrobocia w Wilnie. (d)

Centralizacja biur meldunkowych. W Ionie Magistratu m. Wilna powstał projekt skoncertywania biur meldunkowych w jednym gmachu, co z nowym rokiem będzie o wymiarach miasta zaoszczędzenia około 10 tys. złotych. Przeprowadzamy, iż projekt ten nie da się zrealizować, chociażby ze względu na rozrzucone krance naszego miasta. (d)

Lampy kwarcowe. Sekcja zdrowia Magistratu m. Wilna zakupiła 4 lampy kwarcowe, kosztem 4 tys. zł. dla Ośrodka Zdrowia, (d)

W sprawie stanu zadłużenia m. Wilna. Magistrat m. Wilna otrzymał od zarządu związku miast polskich ankietę, mającą na celu stwierdzenia stanu zadłużenia samorządu wileńskiego. Związek miast prosi Magistrat o wskazanie, jakiej wysokości sięgają długi miasta i na jakie cele zostały one zużyte. Wobec czego

Magistrat przystąpił do wstępnych prac nad odpowiedzią ankietę. (d)

O plac pod pomnik Józefa Montwiłła. Dowiadujemy się, iż pewna grupa radnych m. Wilna na przyszłe posiedzenie Rady miejskiej wniosła nagły wniosek, celem wyznaczenia przez Magistrat placu pod budowę pomnika dla wileńskiego filantropa i działacza społecznego ś. p. Montwiłła. (d)

Sprawy kolejowe. **Dyrektor kolei państwowych w Wilnie** inż. K Falkowski w sprawach służbowych wyjechał na kilka dni do Warszawy.

Sprawy robotnicze. **Stają wzrost bezrobocia w Wilnie.** Według danych statystycznych w ciągu ubiegłego tygodnia na terenie miasta Wilna zarejestrowano 4540 bezrobotnych, w tej liczbie mężczyzn 3490 i kobiet 1050. Bezrobocie w porównaniu z poprzednim tygodniem zwiększyło się 17 osób. (d)

Emigracja do Francji. W ciągu bieżącego miesiąca w wyniku przeprowadzonych rekrutacji robotników do Francji, wyjechało z Wilna 290 osób. Robotnicy ci będą zatrudnieni w kopalniach węgla i rudy. Ostatni transport robotników, przeważnie fachowych, wyjechał z Wilna dnia 25 b. m. (d)

Sprawy akademickie.

Sekretarz I. S. S. w Wilnie. W sobotę 22 b. m. przybył do Wilna sekretarz Internation Student Service, p. James Parkes, którego na dworcę powitali przedstawiciele wileńskiej młodzieży akademickiej z prezesem Wileńskiego Komitetu Akademickiego, p. St. Ochockim na czele.

W towarzystwie wileńskich kolegów, p. Parkes złożył wizytę J. M. Rektorowi Falkowskiemu i p. wojewodzie Raczkiewiczowi, poczem zwiędzał Uniwersytet Stefana Batorego. O g. 3-iej p. Parkes był na obiedzie w Mieście Akademickiej, poczem konferował z przedstawicielami szeregu organizacji akademickich. M. in. zetknął się p. Parkes z żydami. Gość angielski zabawi w Wilnie przez cały dzień dzisiejszy, w poniedziałek zaś rano odjedzie do Warszawy. (d)

Z życia stowarzyszeń. **Dzisiaj wystąpią poeci „Kwadranty”** na własnym wieczorze w Związku Literatów. Wieczór rozpocznie się już o godz. 7.30 w siedzibie ZZLP., Ostrobramska 9. Złożą się nań referaty i recytacje trzech kwadrygów: Dobrowskiego, Maliszewskiego i Sebyły.

Staraniem Sodalicii Sw. Piotra Klawera w niedzielę, dnia 23 lutego r. b. w sali przy kościele św. Jana odbędzie się „Wieczór śmiechu i humoru”. Początek o godz. 7 wieczorem.

Oddział Wileński Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego urzędują we wtorek dnia 25 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Akademickiego Związku Sportowego (gmach główny Uniwersytetu, dziedziniec arkadowy, parter), zebranie miesięczne, na którym p. Stanisław Krystyn Zaremba wygłosi pogadankę, ilustrowaną przezroczkami, p. t. „Wspomnienia z Hrubego”. Goście mile widziani.

Walne Zebranie Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami odbędzie się w środę dn. 26 b. m. w wielkiej sali urzędu wojewódzkiego (ul. Magdaleny 2) o godz. 5-iej m. 30 wieczór. Sympatycy będą mile widziani.

Posiedzenie nadzwyczajne Komitetu Budowy Pomnika ś. p. Józefa Montwiłła odbędzie się w poniedziałek dn. 24 lutego o godz. 6-iej w gmachu Wileńskiego Banku Ziemskiego, Mickiewicza 8, pokój Nr. 10. Uprasza się członków Komitetu o punktualne i konieczne przybycie, ponieważ sprawy są pilne.

Neurastenja i neurastenizacja jednostki i społeczeństwa. Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi na rzecz Kola Medyków USB. w dniu 9 marca r. b. w sali Sniadeckich uniwersytetu, o godz. 7 wiecz. p. prof. Dr. Stanisław Władyczko, kurator tegoż Kola.

Odczyt p. prof. K. Nitscha. Donoszą nam, że znakomity językoznawca, profesor Uniwersytetu Krakowskiego, Kazimierz Nitsch wygłosi w Sali Sniadeckich USB. w poniedziałek 24 b. m. o godz. 7-iej wiecz., odczyt, p. t. „Ruchy ludności polskiej w świetle dialektów”.

Spodziewamy się, że interesujący temat odczytu zgrupuje w sali wszystkich, komu nie są obojętne zagadnienia życia mowy ojczystej.

Odczyt jest organizowany przez Kolo Polonistów Słuch. U. S. B. Ceny biletów: dla dorosłych 1 zł., dla uczącej się młodzieży 50 gr.

Kronika policyjna. **Kradzież w pociągu.** W pociągu jadącym z Wilna do Krolewiczyn na szkodę Szapiro Abram Bokonon kradzieży walizki, zawierającej bieliznę oraz przybory toaletowe. Sprawcę kradzieży Kuklis Aleksander (Wilno, Kolejowa 3) zatrzymano i osadzono w więzieniu w Postawach.

Sport. **Dzisiaj o godzinie 11 maja** się odbyć zawody narciarskie o mistrzostwo szkół średnich. Start za Szkołą Techniczną ulica Holenderska (Antokol) obok cmentarza żydowskiego.

Zabawy. **XI-ty Dooroczny Białogłówno-akademicki** odbędzie się w dniu 1 marca r. b., początek o godz. 10. Bilety można nabyć u P. p. Gospodyń, których lista będzie ogłoszona we wtorek, oraz w Bratniej Pomocy (ul. Wielka 24) codziennie od godz. 1—3 po poł. i od 7—9 wiecz.

Teatr, muzyka i sztuka. **Teatr Miejski na Pohulance.** Dzisiaj sensacyjna amerykańska sztuka „Broadway”. Jutro w dalszym ciągu „Broadway”.

Teatr Miejski w „Lutni”. Dzisiaj „Gdybym chciał...”.

Dzisiejsze przedstawienia popołudniowe o godzinie 3.30 po poł. po cenach znizowanych. W teatrze na Pohulance „Księżniczka chińska Turandot”, w teatrze „Lutnia” „Mężczyzna i kobieta”.

Dzisiejszy poranek symfoniczny w Lutni zapowiada się bardzo interesująco. Wystąpi na nim w roli dyrygenta Tadeusz Mazurkiewicz, b. kapelmistrz Opery Warszawskiej. Wil. Orkiestra Symfoniczna odegra pod jego dyktando utwory Różyckiego, Rachmaninowa, Musorgskiego i Wagnera. Początek o godzinie 12 w południe.

Rewja Wileńska. Zespół rewji wileńskiej wystawia w Teatrze Lutnia we wtorek 25 i środę 26 b. m. nową aktualną rewję karnawałową p. t. „Idź na bal”.

Reduta Artystyczna. Tradycyjnym zwyczajem lat ubiegłych odbędzie się pod protektoratem p. wojewody wileńskiego Władysława Raczkiewicza w poniedziałek 3 marca w salach kasy garnizonowej wielka reduta artystyczna organizowana staraniem zespołu artystów Teatrów Miejskich w Wilnie. Wstęp za zaproszeniami.

Polskie Radio Wilno. **Niedziela, dnia 23 lutego 1930 r.** 10.15. Transm. nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej. Chór katedralny pod dyr. prof. W. Kalinowskiego. 11.55. Sygnał czasu. 12.00. Bicie zegara i hejnał z Wieży Katedralnej w Wilnie. 13.10. Komunikat meteorologiczny koncert i odczyty rolnicze z Warsz. 15.00. „Tuczenie świń”, odcz. wygl. Rudolf Munczak. 16.45. „Poradnia prawna”, prof. dr. St. Westawski. 17.10. Uroczystość otwarcia Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej. 18.35. „Hygieny pracy nauczycielskiej”, wygl. dr. Antoni Borowski. 19.00. „Kukulka Wileńska”. 19.25. Lekcja języka niemieckiego. 20.00. Kwadrans literacki i koncert z Warsz. 21.45. Audycja pogodna: „Gdzie djabł nie może...”. 22.15. Muzyka taneczna.

Poniedziałek, dnia 24 lutego 1930 r. 11.55. Sygnał czasu. 12.05. Poranek muzyki popularnej, Greczaninów — kołysanka, Sycyński — piosenka wiedeńska. 16.15. Muzyka retransmitowana ze stacji zagranicznych. 17.00. Kom. Akademickiego Kola Misyjnego. 17.15. Aud. dla dzieci: „Mój ogródek w marcu”. 17.45. Transm. koncertu z Warszawy. 18.45. Retransmisje stacji zagranicznych. 19.25. Lekcja języka włoskiego. 20.05. „Antypolska propaganda Litwy”.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

W poniedziałek dn. 24 b. m. o godz. 20 m. 5. Marjan Betermann wygłosi przed mikrofonem Wileńskiego kolejni swój odczyt poświęcony antypolskiej propagandzie Litwy na terenie zagranicy, a zwłaszcza Paryża. Odczyty p. Betermanna w sprawie litewskiej odznaczają się bezstronnością sądu i zdradają, że autor dokładnie orientuje się w zawikłanych stosunkach litewskich. Należy z uznaniem stwierdzić iż rozgłoszenia wileńska, słuchana najczęściej za kordonem — coraz częściej nadaje odczyty mogące się przyczynić do uświadomienia społeczeństwa litewskiego.

Z KRAJU.

Wykrycie szajki komunistycznej.

NOWOGRÓDEK, 22.2. (Pat.) Z polecenia wiceprokuratora na powiat słonimski policja przeprowadziła likwidację grupy komunistycznej na terenie tego powiatu. W wyniku rewizji zostało zatrzymanych kilkanaście osób, u których znaleziono obfity materiał kompromitujący w postaci odezw komunistycznych, okólników, broszur i sztandarów, przygotowanych do wywieszenia. Zatrzymani przyznali się do winy należania do komunistycznej partii zachodniej Białorusi. W zeznaniach swych wskazywali na utrzymywanie kontaktu z znaną działaczką wyrotową Heleną Lebecką, która ostatnio zamieszkiwała w Wilnie, gdzie pozostawała na stanowisku kierowniczki **Towarzystwa Szkoły Riatorkowej**. W związku z tem wileński urząd śledczy aresztował Lebecką i osadził w więzieniu na Łukiszkach. Aresztowani postawieni zostali w stan oskarżenia z art. 102 kodeksu karnego.

Aresztowanie pod zarzutem szpiegostwa. Władze bezpieczeństwa publicznego aresztowały pewnego urzędnika w Wolkowsku pod zarzutem szpiegostwa.

Podczas przeprowadzonej rewizji w mieszkaniu jego, znaleziono cenną korespondencję, szyfry, plany i t. d., stwierdzające wymownie jego działalność szpiegowską. (d)

Śmiertelna bójka. W dniu 21 b. m. popołudniu, na terenie gminy dziewienskiej, pow. oszmiańskiego, na trakcie Bieniakonie—Oszmiana, czterech nieznanymi osobnikami, wiozących kradzione drzewo z lasu, pobili kradziecą Aleksandra Tolewicza, mieszkańca wsi W. Sołeczni, pow. wileńsko-trockiego. Tolewicz, po przewiezieniu go do W. Sołeczni, nie odzyskując przytomności, zmarł. (d)

Z sali sądowej. Koniokrądzstwo. Przed sądem stanął zaledwie 18-letni Aleksander Marcinkiewicz, mieszkaniec m. Miedniki, gm. szumskiej, któremu aktu oskarżenia zarzucał, iż w nocy z 18 na 19 lipca ub. r. uprowadził z państwa w okolicach Oszmiany 4-letniego ogiera, należącego do Stanisława Jankowskiego.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Marcinkowski skazany został na rok więzienia.

Za kradzież maszyny do pisania. Dn. 6 kwietnia ub. r. do mieszkania Mejera Berzaka (ul. Wileńska 22) zakradli się złodzieje, których łupem stała się maszyna do pisania.

W wyniku dochodzenia ujęty został jeden ze sprawców, a mianowicie Aleksander Jurgielowicz w Jarumkowski, lat 20, którego następnie sąd uznał za winnego i skazał na rok więzienia.

Skazanie nożownika. Wreszcie przed sądem stanął 24-letni Antoni Bielawski oskarżony o to, że wieczorem dn. 9 ub. r. na ulicy Nowogródzkiej zadł cios w piersi nożem Kazimierzowi Zdanowiczowi.

Za ten czyn przestępcy sąd Biedowskiego skazał na rok domu poprawy, ograniczając go w prawach stanu. Kos. (d)

Przy licznych dolegliwościach kochanych naturalna dorażka **Konieczka-Józefa** sprawiła znakomitą ulgę. Świadczyła klinik chorób kobiecych stwierdzając, że woda **Franciszka-Józefa**, jako łagodnie działający środek czyszczący, jest stosowana z doskonałym skutkiem zwłaszcza u położnic. Żądać w aptekach i drogeriach. 729—80

C. ULRICH założone 1805 roku Zakłady Ogrodnicze Warszawa-Ogrodziana 11 zawiadamiają, że wyszli z druku na r. 1930 i rozsyłany jest na żądanie cennik. **NASION** Pierwszorzędne nagrody i odznaczenia na wystawach w kraju i zagranicą P. W. K. Poznań 1929 Wielki złoty medal.

PANIE dbające o swoją cerę i pragnące zachować świeżość i urok młodości stosują: **Krem Abarid**

Najodpowiedniejszy do twarzy, przygotowany na miódzie i wyciągi z lilij białej, Krem Abarid usuwa zmarszczki, zapobiega tworzeniu się nowych i nadaje twarzy świeży młodzieńczy wygląd.

Puder Abarid Hygieniczny, o subtelnym zapachu, niewidoczny, nie zawiera metali, nie psuje cery i nadaje jej matową białość.

Międło Abarid Neutralne, przygotowane na najdelikatniejszych tłuszczach nadaje się nawet do bardzo wrażliwej cery.

Otrąbki Abarid Niezastąpione do mycia twarzy, szyi i biustu, oczyszczają porę skóry, pobudzają transpirację, zapobiegają tworzeniu się przyszczy i piam. 194-3or

SKŁAD GŁÓWNY: Perfumeria „PERFECTION” Warszawa Szpitalna 10, Marszałkowska 85.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną. Wileńska 15—5.

Wielki. „Broadway” sztuka w 3 aktach F. Dunninga i J. Abotta. Przekład J. Rychlińskiego.

W zupełnie różną atmosferę wprowadza widza teatr na Pohulance swą ostatnią sztuką amerykańską „Broadway”. Tylko powojennemu stopniowi nerwów na wszelkie okropności przypisać należy to powodzenie, jakim cieszyła się w całym świecie, a także w Warszawie, w okresie ubiegłych dwu lat ta kryminalna, dysząca sensacją brukowców awantura, z osławionej nowojorskiej dzieln

